

From: "Janusz Kasina

Date: September 30, 2017 at 17:42:56 CDT

To: FPOM

Subject: Re: Bal w Chicago

Drodzy,

Pisze kilka słów o osobistych odczuciach uczestnika Balu i tego, co wokół niego działo się.

Chociaż nikt nie wymaga od każdego kolejnego prezesa obecności na wszystkich ważniejszych wydarzeniach w życiu organizacji członkowskich Federacji, to czułem, że chce przyjechać do Chicago.

Wiedziałem, że spotkam wielu znajomych i przyjaciół, że dawne mniej lub bardziej oficjalne, pomocne Federacji, kontakty Beda utrwalone, że Bal będzie wspaniały.

Nie przeczuwałem jednak, że Bal będzie aż tak wspaniały i że wszach miar udany, nie sadiłem, że Bal będzie niejako kulminacja szeregu spotkań i wydarzeń wypełniających wszystkie trzy dni pobytu w Chicago.

Przeżycie było totalne - zorganizowane zwiedzanie Chicago, uroczyste spotkanie w bardzo reprezentacyjnym, zabytkowym Konsulacie, uroczystości w Muzeum Polskim, wieczór w najlepszym chicagowskim klubie bluesowym, chłonicie atmosfery Chicago i wspaniałego Muzeum Sztuki Nowoczesnej, wreszcie sam Bal i serdeczne przyjęcie we wspaniałej atmosferze i otoczeniu, w rezydencji Neli. Każde wydarzenie warte było przeżycia. Wszystko było zorganizowane w sposób równocześnie profesjonalnie doskonały, serdeczny i osobisty.

Moje odczucie pokrywa się z odczuciem i ocena wszystkich uczestników Balu i pozostałych wydarzeń.

Przyjazd z Europy do Ameryki, tak jak i odwrotna droga, która za niedługo będzie odbyta przez Marka, Nele i kilka innych osób to duży wysiłek, ale warto go ponieść. Wspomnienia pozostają na długie lata. Tego rodzaju podróże, spotkania, wydarzenia nadają sens naszemu życiu i są dla nas wszystkich nagroda za wysiłek wnoszony realizacje idei, która od lat włada duszami wszystkich nas na Liście - współdziałania polonii medycznej.

Za rok znów Bede starał się przylecieć do Chicago, do czego zachęcam zarówno Was wszystkich jak i znajomych Wam lekarzy polskich i polonijnych.

Będąc realista nie sadze, że Beda nas setki przyjezdnych z Europy, tak że miejsc braknie, ale podejrzewam, że, jeżeli zacznie miejsc brakować, to w Chicago są sale zdolne pomieścić więcej niż 500 osób i, znając sprawność organizacyjna PAMS, bal będzie przeniesieni do większej sali.

Chociaż czy można znaleźć ładniej położona sale niż ta na 13-tym piętrze w hotelu Ritz, wśród światła wieżowców widocznych przez szklane ściany sali balowej?

Z serdecznym pozdrowieniami oraz wyrazami podziwu, uznania i wdzięczności

Janusz Kasina, MD

Prezes Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych

On Sep 27, 2017, at 6:10 PM, Marek Rudnicki wrote:

Witam,

W połowie września zaczęliśmy celebrować doroczne święto Związku Lekarzy Polskich w Chicago. Tym razem, w pięknej letniej pogodzie. Znakomici Goście dopisali.

Prezes NIL, Dr Maciej Hamankiewicz, spędził cały tydzień w Chicago, na spotkaniu z kierownictwem AMA udało się ustalić współpracę między American Medical Association a NIL w Polsce, miał kilka wywiadów w Polvision, i w Radio.

Przyleciał też specjalnie Prezes Federacji, Dr. Janusz Kasina. Jego obecność i ciekawe wystąpienie były dowodem dobrych relacji między różnymi stronami. Wszystkimi. Myślę, że obecność tych dwóch osób, zasłużonych dla świata medycznego w kraju i za granicą przydała blasku wszystkim uroczystościom (spotkania w Konsulacie, Goście Honorowi w Muzeum, sobotni Bal i inne).

Z Polski był również Prof. Wielgos, nowy JM Rektor Uniwersytetu Medycznego w Warszawie. Dodam - wieloletni Przyjaciel naszego środowiska, uczestnik kilku ostatnich Kongresów, na które przyjeżdżał mimo wielu różnego rodzaju nawarstwiających się problemów czasowych. Jestem przekonany, że nadal mamy i będziemy w tych Ludziach oddanych Sprzymierzeńców naszych polonijnych działań.

Informacja o tych kilku dniach różnych konferencji, spotkań i wieńczącego je Balu (piękny), wraz ze zdjęciami są na www.zlpchicago.org. Pani Prezes Kornelia Król zrobiła wszystko by wypadł okazałe i znakomicie. Bawiliśmy się świetnie w gronie chyba około 500 osób. W mieniu Członka Honorowego Związku, również Przyjaciela środowisk polonijno-medycznych, prof. Andrzeja Matyji, przekazałem Pani Prezes piękny obraz namalowany przez Krakowskiego Lekarza w uznaniu lat Jej "Królowania". Na balu, oprócz wielu zacnych miejscowych gości, pojawili się również Koledzy z Niemiec, Paryża, Polski, i wielu Stanów USA (a może i więcej - okazuje się, że czasem pojawiają się ludzie, których jeszcze nie znam. Podczas Balu swoje doroczne Puchary odebrali tradycyjni Mistrzowie Sportu Dr. Halina Anioł i Dr. Bronisław Orawiec (procedencją obejmuje w tym przypadku pleć alfabet, ("A") oraz kontakty anielskie).

Gratulacje proszę kierować bezpośrednio do zasłużonych!

Marek Rudnicki, MD, były Prezes Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych